



## TADEUSZ ŚNIESZKO

Tarnów, dnia 12 października 1947 r.

Tadeusz Śnieszko

Tarnów, ul. Starowolskiego 2

Do

Sądu Grodzkiego w Tarnowie

Z przedstawionej mi listy byłych członków załogi SS obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, przeciwko którym prowadzi dochodzenie Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Niemieckich w Krakowie, znani mi są następujący zbrodniarze:

1) Hans Aumeier, *SS-Hauptsturmführer, Lagerführer* Oświęcim I. Od maja 1942 r., tj. od czasu objęcia przez Aumeiera komendantury obozu, wzmoógł się znacznie terror w stosunku do więźniów. Nie było prawie dnia, w którym by nie było egzekucji więźniów. W tych wszystkich egzekucjach brał udział Aumeier. Był to wyjątkowo złośliwy typ zbrodniarza – sam bił i lżył więźniów. Jako *Lagerführer* szykanował więźniów stosując za problematyczne winy dotkliwe kary jak bicie, słupek, bunkier, pracę ponad siły itp.

Znane było powszechnie jego powiedzenie, że więzień nie powinien żyć dłużej niż trzy miesiące, albowiem tak warunki pracy, jak też i żywienie są tak pomyślane, że dłużej nikt żyć nie może. Kto zaś żyje dłużej, ten popełnia w stosunku do władz obozu sabotaż, gdyż albo nie pracuje tak, jak interes Niemiec wymaga, albo też okrada obóz zdobywając dodatkową żywność.

Brał udział we wszystkich wybiórkach do gazu spośród chorych lub starszych więźniów na terenie obozu. Na przykład podczas odwszenia obozu w sierpniu 1942 r. po apelu wieczornym wybrano ponad 3000 więźniów i skierowano ich do Birkenau, gdzie przeznaczono ich do zlikwidowania w komorach gazowych.

W wypadku złapania więźniów podczas próby ucieczki z zasady stosował kary śmierci przez powieszenie.

Widziałem kilkakrotnie, jak podczas zarządzanej tzw. *Lager*[nieczytelne] przyprowadzano na blok 11. cywilów, a wśród nich kobiety z dziećmi na rękach. Słyszałem później od tak zwanych *Leichenträgerów*, że wszystkie te osoby zostały rozstrzelane. We wszystkich egzekucjach Aumeier zawsze brał udział. Najpoważniejsza egzekucja więźniów z tzw. transportów lubelskich – odbyła się 28 października 1942 r. W jej trakcie Aumeier szczególnie szalał, zwłaszcza, że czterech więźniów zbuntowało się i zabarykadowało w bloku 11.

Pod koniec lutego 1943 r. przeznaczono na śmierć przez zastosowanie zastrzyków fenolowych najpierw 40, a następnie 80 dzieci, chłopców poniżej 14 roku życia, pochodzących z Zamojszczyzny.

2) Max Grabner był kierownikiem Oddziału Politycznego na terenie obozu w Oświęcimiu. Był postrachem całego obozu, gdyż wydawał wszystkie dyspozycje, co do egzekucji na więźniach oraz zatwierdzał wszystkie wybiórki do gazu, jak też te do zastrzyków fenolowych. W ogóle nikt z więźniów nie mógł żyć, ani też umrzeć bez jego wiedzy.

3) Ludwig Plagge był *Rapportführerem* w obozie cygańskim w Birkenau. Poznałem go, gdy zostałem przeniesiony z Oświęcimia. Wyjątkowo złośliwe bydle. Stale pijany szykanował więźniów bijąc ich i maltretując przy każdej sposobności. Powszechnie znane były jego zabawy, gdy podchmielony biegał po obozie strzelając na wszystkie strony. Wyjątkowo prześladował Polaków.

4) O Georgu Bayerze mógłbym ewentualnie coś powiedzieć, gdybym był pewien, że jest to ten sam, który był później więźniem w obozie w Barth.